

Piotr Rybka
Uniwersytet Śląski, Katowice
piotr.rybka82@gmail.com

O POTRZEBIE MONOGRAFII (UŻYCIA) IPA

Słowa kluczowe: IPA, fonetyka, fonologia, symbole fonetyczne, transkrypcja fonetyczna

Keywords: IPA, phonetics, phonology, phonetic symbols, phonetic transcription

Rozmowy z językoznawcami z różnych polskich ośrodków nt. monografii międzynarodowego alfabetu fonetycznego (dalej: IPA) ujawniły istnienie kontrowersji dotyczącej samej potrzeby takiej monografii. Można się spotkać z głosami pełnej akceptacji dla idei monograficznego opisu IPA, a także ze sceptycznymi stwierdzeniami na ten temat. Jako autor opracowania nt. IPA, będącego rezultatem blisko 10-letniego zainteresowania tym systemem transkrypcji, chciałem w tym artykule podać kilka argumentów przemawiających za wydaniem publikacji nie tyle o samym IPA, ale o użyciu tego alfabetu¹.

Trudno przewidywać, jaki będzie ostateczny kształt wydanej już książki (nie mówiąc już oczywiście o tym, czy takie przedsięwzięcie z całą pewnością się powiedzie), ale można przeprowadzić dyskusję nad jej założeniami, czy raczej punktami wyjściowymi. A było ich wiele; pewien wybór najważniejszych – zdaniem piszącego te słowa – znajduje się właśnie w tym artykule i został ujęty w formie pytań. Propozycje odpowiedzi na te pytania znajdują się we wspomnianym projekcie monografii IPA.

1 To jest zasadnicza cecha planowanego opracowania. Monografia IPA już istnieje: jest nią podręcznik Międzynarodowego Stowarzyszenia Fonetycznego (IPA 1999), nie ma natomiast (wbrew temu, co zapisano w podtytule wspomnianego podręcznika: *A Guide to the Use of the International Phonetic Alphabet* (Przewodnik po użyciu międzynarodowego alfabetu fonetycznego) takiej monografii użycia IPA, która pokazywałaby najpełniej możliwości tego alfabetu.

Problemy niżej opisane można podzielić na kilka grup. W każdej z nich znajdują się pytania, które mogą wydawać się najważniejsze zwłaszcza dla polskiego odbiorcy: badacza fonetyki polskiej lub neofilologa. Odpowiedzi na pytania opatrzone gwiazdką * można znaleźć w podręczniku IPA (IPA 1999). Gwiazdka w nawiasie (*) oznacza częściowe (niepełne) lub niejasne omówienie danego zagadnienia albo jedynie jego zasygnalizowanie we wspomnianym podręczniku. Brak gwiazdki oznacza, iż w oficjalnej monografii IPA nie znajdziemy informacji na dany temat wyrażonych wprost.

W tym miejscu można by zapytać, skąd piszący te słowa może znać odpowiedzi na pytania z tej ostatniej grupy, skoro Międzynarodowe Stowarzyszenie Fonetyczne nie podaje wyjaśnienia danego problemu. Otóż rzeczona monografia jest nie tyle powtórzeniem informacji zawartych w podręczniku IPA, ile próbą autorskiego ujęcia IPA w system graficzny. Punktem wyjścia jest klasyfikacja symboli ze względu na charakter znaczenia (wartości) i sposób użycia. Ta klasyfikacja stanowi podstawę swoistej „gramatyki” IPA rozwijanej w dalszej części pracy. Takie podejście umożliwiło zaproponowanie pewnych rozwiązań transkrypcyjnych w kwestiach nieobjaśnionych w podręczniku IPA.

Problemy fonetyczne

W tej grupie umieścić można zagadnienia dotyczące wartości kategorii fonetycznych przypisywanych określonym symbolom.

1. Jak transkrybować przy użyciu IPA polskie spółgłoski prepalatalne? (*)

Polskie spółgłoski określane jako prepalatalne zaznacza się w transkrypcji międzynarodowej nie symbolami spółgłosek prepalatalnych <ç ʝ ç̟ ʝ̟ ɲ̟>, lecz albo symbolami alweolo-palatalnych <ç ʝ t͡ɕ d͡ʑ ɲ> (Biedrzycki 1978; SWP), albo palatalnych <ɲ> (Biedrzycki 1978; Dukiewicz, Sawicka 1995). Jak więc w końcu transkrybować przy użyciu IPA polskie *ś, ź, ć, dź, ń*? Problem ten jest nieco bardziej skomplikowany nie tylko ze względu na większą ilość symboli fonetycznych w IPA, lecz także inny podział aparatu mowy na obszary artykulacyjne. Jak wyjaśniono w omawianym projekcie monografii, aparat mowy przyjęty jako podstawa IPA zakłada istnienie obszaru przejściowego między obszarem dźwiękowym (alweolarnym) a palatalnym. Jest nim obszar postpalatalny lub palatoalweolarny leżący za wałem dźwiękowym, tzn. strukturą kostną, w której osadzone są zęby. Stąd wynika niezupełna przystawalność sławistycznego i międzynarodowego systemu transkrypcji fonetycznej.

2. Jak transkrybować przy użyciu IPA polskie spółgłoski syczące?

Polskie *s, z, c, dz* uznaje się za zębowe, lecz w żadnym z opracowań dotyczących fonetyki polskiej, w których wykorzystano alfabet międzynarodowy (np. Gussmann 2005;

Dukiewicz, Sawicka 1995), nie stosuje się na ich oznaczenie symboli spirantów i afrykat dentałnych ⟨θ ð t̪ d̪⟩. Sugerowałoby to, iż polskie *s* w *sad* wymawiane jest tak samo jak *th* w angielskim *thud* ('dudnienie, odgłos'), co oczywiście nie jest prawdą. Jak więc transkrybować polskie *s*, *z*, *c*, *dz*? Znowu zagadnienie to wiąże się z innym zakresem terminów opisujących obszary artykulacyjne, a więc innymi słowy z inną budową aparatu mowy będącego podstawą IPA oraz sławistycznego alfabetu fonetycznego.

3. Jak transkrybować przy użyciu IPA polskie spółgłoski szumiące i udziaśłowione?

Polskie szumiące to też problem z punktu widzenia transkrypcji międzynarodowej. Definiuje się je jako dziaśłowe, lecz alweolarnym spirantom i afrykatom odpowiadają w IPA symbole ⟨s z t̪ d̪⟩, które stosuje się do zapisu polskich spółgłosek zębowych. Polskie *sz*, *ż*, *cz*, *dż* otrzymują natomiast symbole spółgłosek zadziaśłowych ⟨ʃ ʒ tʃ dʒ⟩ (Gussmann 2005²; Dukiewicz, Sawicka 1995). Spółgłoski udziaśłowione w wyrazach typu *trzepaczka*, *drzwi* bywają też zaznaczane symbolami retrofleksywów ⟨ɽ ɽ̥⟩ (Szpyra-Kozłowska 2002). O retrofleksyjnej artykulacji polskich szumiących wspomina Roman Laskowski w *Encyklopedii językoznawstwa ogólnego* (EJO 1999: 549), co potwierdzają niektóre rentgenogramy polskich spółgłosek. Jak więc transkrybować wyrazy typu *szafa*, *żaba*, *czaszka*, *radża*, *trzepaczka*, *drzwi*? Problem ten omówiono szerzej w przygotowywanej monografii.

4. Jaką wartość mają symbole odmian fonacji oraz ruchów krtani? (*)

IPA zawiera wiele sposobów zaznaczania w transkrypcji o wiele większej liczby odmian fonacji niż dźwięczność i bezdźwięczność. Wśród nich znajdują się m.in. (podaję tu nazwy angielskie): *creak phonation*, *creaky voice*, *whisper phonation*, *whispery voice*, *whispery creak*, *breathy phonation*, *breathy voice*, *ventricular phonation*, *harsh voice*, *faucalized voice*.

W podręczniku IPA zamieszczono symbole tych odmian fonacji, jednak bez dokładnego ich opisu, przez co same symbole nie mają żadnej wartości praktycznej.

5. Jaką wartość mają symbole mowy alaryngealnej?

Podręcznik IPA zawiera jeden symbol mowy alaryngealnej ⟨·CE⟩, określony terminem *oesophageal speech* – 'mowa przełykowa' (IPA 1999: 188), który znajduje się również w zestawie *Voice Quality Symbols*³, zawierającym więcej symboli na oznaczenie mowy

2 Gussmann nie stosuje łuków w zapisie afrykat.

3 Chociaż tego zestawu symboli nie opublikowano w podręczniku IPA, został on opracowany przez członków Międzynarodowego Stowarzyszenia Fonetycznego podczas prac nad zestawem dodatkowych symboli IPA (IPA 1999: 186). Poza tym został opublikowany w periodyku Stowarzyszenia (Ball,

osób z usuniętą krtanią. Nie objaśniono jednak ani wartości wielkiej ligatury *oe*, ani sposobu jej użycia – czy jest to symbol literowy głoski, czy może diakryt? Pozostałych symboli typów mowy (nie tylko alaryngealnej) obecnych w zestawie *Voice Quality Symbols* również nie objaśniono w podręczniku IPA.

Oznaczenia, do których należy wspomniany wyżej symbol ⟨E⟩, należą do grupy symboli IPA, dla których w swojej pracy proponuję nazwę „kwalifikatorów transkrypcji”. Symbole te, zapisywane zawsze wersalikami, stawia się przed transkrypcją i (opcjonalnie) po niej. Znalezienie jednak tej informacji wymaga dłuższej analizy całego systemu IPA.

Problemy graficzne

Dalsza grupa problemów to kwestie dotyczące możliwych kombinacji liter i diakrytów oraz graficznych przekształceń liter.

6. Jak w konwencji międzynarodowej zapisywać archifonemy?

Na potrzebę zaznaczania w transkrypcji szerokiej archifonemów wskazuje praktyka leksykograficzna: słowniki języka angielskiego wydawnictw Longman, Cambridge i Oxford w różny sposób radzą sobie z tym problemem. Istnieje jednak jeszcze inny sposób notacji archifonemów, mianowicie przy użyciu majuskułowych odmian symboli. Taki sposób zapisu archifonemów stwarza jednak dość poważny problem znalezienia majuskułowych odmian specyficznych symboli IPA, np. ⟨ʃ ʒ ð ʔ⟩.

7. Jak w konwencji IPA zaznaczać artykulacje (a)synchroniczne i polisegmentalne

To pytanie dość istotne zwłaszcza dla fonetyki polskiej, w której spotyka się przecież wymowę polisegmentalne i asynchroniczne (por. wymowę wargowych miękkich, wymowę nosówek – Dukiewicz, Sawicka 1995: 35). IPA ma ogromne możliwości w zakresie zaznaczania w transkrypcji takich artykulacji: przesunięcie diakrytu w obrębie litery, ujęcie diakrytu jedno- lub obustronnie w nawias okrągły, umieszczenie litery (z diakrytem lub bez diakrytu) w indeksie górnym, połączenie dwóch liter (z których jedna może być zapisana w indeksie) łukiem łączącym ⟨[∘]∘⟩. Te graficzne sposoby umożliwiają stworzenie wielu kombinacji symboli fonetycznych, a przez to oddanie różnych drobnych odcieni artykulacji, a więc dokładniejsze jej przetranskrybowanie. Pozostaje jednak pytanie: w jaki sposób? Podręcznik IPA nie zawiera

Esling, Dickson 1995), można więc *Voice Quality Symbols* traktować jako kolejny zestaw symboli międzynarodowych.

praktycznie żadnych wzorów w tym zakresie. Wspomniane ogromne możliwości IPA można jednak wydedukować na podstawie przykładów widocznych w literaturze fonetycznej⁴.

8. Jakie są nieoficjalne i nieaktualne symbole IPA (*)

W literaturze fonetycznej można jeszcze spotkać nieaktualne (tzn. sprzed reformy kilońskiej z 1989 r.) symbole IPA (np. EJO 1999; prace Jassema – Jassem 1973, 1983). Podręcznik IPA nie zawiera osobnego zbioru tych symboli, który mógłby być pomocny w czytaniu starszych prac, a także uświadamiałby zakres przeobrażeń, jakim IPA uległ w historii.

Nie znajdziemy też w podręczniku IPA zbyt wielu symboli nieoficjalnych, czyli w istocie spoza IPA, lecz używanych razem z oficjalnymi symbolami IPA⁵. Istnieje wszakże duże opracowanie nt. symboli fonetycznych autorstwa Geoffreya Pulluma i Williama Ladusawa (Pullum, Ladusaw 1986), lecz (podobnie jak sam podręcznik IPA) jest ono raczej trudno dostępne.

9. Jak transkrybować jednoderzeniowe *r*?

Jednoderzeniowe *r* jest sposobem realizacji polskiego fonemu /r/. Nie znajdziemy odpowiedzi na powyższe pytanie w podręczniku IPA, a przecież trudno powiedzieć, że taka artykulacja pojawia się tylko w polszczyźnie. Zresztą nawet gdyby tak było, problem graficzny istnieje, skoro Marek Wiśniewski wprowadził nowy symbol na oznaczenie takiej artykulacji: ⟨r⟩ (Wiśniewski 2001: 92). Można jednak w transkrypcji międzynarodowej zaznaczyć jednoderzeniowe *r* bez konieczności wprowadzania nowego symbolu. Zależnie od potrzeb możemy wybrać symbol spółgłoski uderzeniowej ⟨r⟩ lub drżącej przykrótkiej ⟨ř⟩.

10. Jak transkrybować frykatywne *r*? (*)

Frykatywne *r* jest artykulacją ważną dla fonetyki polskiej i (szerzej) sławistycznej. Sławistyczny symbol ⟨ř⟩ nie oddaje dokładnie sposobu artykulacji, natomiast międzynarodowy symbol ⟨r̥⟩ sugeruje nieco inną wymowę niż tradycyjne opisy frykatywnego *r*, w których mowa o następujących po sobie segmentach: drżącym [r] i szczelinowym [ʃ]

4 Szczególnie bogaty w przykłady jest pod tym względem podręcznik Johna Lavera (Laver 1994), nb. byłego przewodniczącego Międzynarodowego Stowarzyszenia Fonetycznego.

5 Kwestia oficjalności symbolu IPA jest nieco dyskusyjna: czy oficjalny jest symbol (literowy czy diakrytyczny?) znajdujący się w podręczniku IPA, czy może za oficjalny można uznać symbol zgodny z regularnościami widocznymi w budowie IPA? Jeśli założymy drugi wariant, wówczas wiele symboli, takich jak np. ⟨n̥ t̥ d̥⟩, będzie trzeba uznać za symbole międzynarodowe, mimo że nie występują w żadnym zestawie symboli IPA.

(por. choćby Urbańczyk 1984: 33). Symbol ⟨ɾ⟩ oznacza bowiem nie tyle artykulację złożoną z segmentu zwartego [d] i półotwartego [ɹ] jak w przypadku [r]⁶, ale artykulację złożoną z segmentu zwartego, mocnego [d̥] i szczelinowego [ʒ], a więc [ɾ] = [d̥ʒ]. Podręcznik IPA zawiera jedynie ogólne objaśnienie wartości symboli z podpisanym diakrytem podwyższenia (IPA 1999: 16). Jednakże istota artykulacji oznaczanej symbolem ⟨ɾ⟩, nieidentycznej ze slawistycznymi zapisami typu ⟨r²⟩, nie jest też tak oczywista, a przez to staje się warta omówienia.

11. Jak transkrybować rozsunięte spółgłoski nosowe? (*)

To znowu zagadnienie nieobce badaczom wymowy polskiej. W wyrazach typu *emfaza*, *szansa*, *transza* stwierdza się rozsuniecie nosowych [m n ŋ] (zapis międzynarodowy) do szczelinowych. Irena Sawicka (Dukiewicz, Sawicka 1995: 134) i Marek Wiśniewski (Wiśniewski 2001: 80–84) stosują doraźne symbole ⟨ŋ̠ ñ̠ ŋ̠⟩ dla takich spółgłosek, podczas gdy w konwencji IPA można je zapisać symbolami ⟨m̠ n̠ ŋ̠⟩, które lepiej oddają istotę rozsunienia artykulacyjnego.

12. Jak transkrybować „wypukłe r”?

Tzw. *bunched-R* (‘wypukłe r’) jest zagadnieniem z zakresu fonetyki amerykańskiej odmiany języka angielskiego. Tradycyjnie taką artykulację zapisuje się, tak samo jak koronalną, symbolem ⟨r⟩ (por. np. Ladefoged, Maddieson 1996: 235), lecz w transkrypcji międzynarodowej można zaproponować pewne sposoby odróżnienia w transkrypcji *r* koronalnego od mediodorsalnego. Podręcznik IPA nie zawiera jednak żadnych propozycji w tym zakresie.

13. Jak transkrybować w konwencji międzynarodowej nasilenie i osłabienie cechy fonetycznej? (*)

Wiele różnych cech fonetycznych może przybierać wartości mniej lub bardziej nasilone. Oczywiście, osobną kwestią pozostaje możliwość empirycznego stwierdzenia artykulacji o różnym nasileniu, a także cel ich badania, lecz w kontekście grafii fonetycznej istotne będzie pytanie o sposoby oddawania w transkrypcji stopnia nasilenia (lub osłabienia) określonej cechy fonetycznej. Istnieją możliwości zaznaczenia w transkrypcji międzynarodowej stopnia nasilenia (osłabienia) cechy, w oficjalnym podręczniku IPA opisane jedynie częściowo i z bardzo nielicznymi przykładami. Co więcej, tych sposobów jest kilka (zapis w górnej frakcji, ujęcie w nawiasy okrągłe, dopisanie cyfry), co niesie za sobą potrzebę ich szerszego omówienia.

6 Można by powiedzieć, że ⟨ɾ⟩ to skrótowny zapis kilku bisegmentalnych odcinków typu [dɹ].

14. Jak transkrybować wady wymowy przy użyciu IPA? (*)

Drugi (w kolejności chronologicznej) zestaw symboli IPA, tzw. *Extended IPA for disordered speech*, zawiera, jak sugeruje nazwa tego zbioru, symbole dla wadliwej wymowy. Nie znajdziemy w nim jednak oznaczeń dla niektórych typów wymowy wadliwej (np. artykulacji, w których język przesunięty jest w jedną stronę). Nie ma tam symboli mowy osób z usuniętą krtanią. Znajdują się tam natomiast symbole, które można by użyć do opisu mowy poprawnej (symbole artykulacji mocnej i słabej, oznaczenia głośności i tempa mowy, dezaspiracji, kierunku przepływu powietrza, dźwiękowości i in.). Nie ma więc ani na stronie internetowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Fonetycznego, ani w podręczniku IPA zestawienia symboli przypisanych do określonych wad wymowy. Oczywiście, artykulacja wadliwa w jednym języku może być uznawana za dopuszczalną w innym (np. wymowa [R] w języku polskim a niemieckim i francuskim), lecz chodzi tutaj o brak zestawienia symboli do użycia logopedycznego, a więc w powiązaniu z terminologią logopedyczną. Wybór wielu najczęstszych wad wymowy o charakterze paralalii (wymiany fonemu na inny) lub dyslalii (deformacji głoski) został uwzględniony w przygotowywanej monografii IPA.

Problemy typograficzne

Zagadnień dotyczących poprawnej budowy liter i diakrytów omówiono tutaj jeszcze mniej (w monografii przedstawiono więcej problemów), gdyż zapewne nie zainteresują one językoznawców ani logopedów. Jednakże z problematyką używania IPA stykają się również redaktorzy odpowiedzialni za szatę typograficzną tekstu zawierającego transkrypcje międzynarodowe. Nie można więc w monografii IPA pominąć kwestii typograficznych, zwłaszcza że w publikacjach fonetycznych zauważalne są czasem ewidentne wręcz błędy typograficzne, nierzadko utrudniające, a nawet uniemożliwiające poprawne odczytanie transkrypcji.

15. Jak wyglądają tzw. małe wersaliki?

„Mały wersalik” to proponowany w planowanej monografii IPA odpowiednik angielskiej nazwy *small capital*. W IPA znajduje się wiele małych wersalików, które różnią się od wersalików (wielkich liter) i kapitalików (wielkich liter o wysokości nieco większej od liter małych). O ile kapitaliki mogłyby z powodzeniem zastępować małe wersaliki, o tyle stosowanie wersalików może prowadzić do dwuznaczności, gdyż IPA zawiera już wielkie litery na przykład na oznaczenie typów fonacji. Oto zestawienie kilku małych wersalików znajdujących się w IPA i podobnych symboli nienależących do IPA (poziome linie oznaczają linię główną i środkową pisma) oraz odpowiadających im liter małych:

Ilustracja 1. Od lewej: przykłady wersalików (wielkich liter, majuskuł – niektóre z nich mogą być tzw. kwalifikatorami transkrypcji w systemie IPA), kapitalików (symbole spoza IPA), małych wersalików (symbole IPA) i małych liter (minuskuł).

BINLRYBINLRYBINLRYbinlry

16. Czy symbole IPA można zapisywać kursywą? (*)

Podręcznik IPA nie zawiera bezpośredniej odpowiedzi na to pytanie, choć symbole znajdujące się w zestawach symboli oraz przykładowe transkrypcje wykonane pismem niepochyłym sugerować mogą odpowiedź przeczącą. W literaturze fonetycznej spotkać można natomiast transkrypcje zapisane italikami, tzn. kursywą o specyficznych kształtach imitujących litery pisane ręcznie (por. EJO: 367). Poniższe zestawienie kilku symboli w formie niepochyłej i kursywnej pokazuje jednak, iż stosowanie italików usuwa bardzo ważne różnice graficzne między symbolami IPA o różnej wartości:

Ilustracja 2. Porównanie wersji niepochyłej (górną wiersz) i kursywnej (pochyłej) kilku symboli wchodzących w skład IPA.

a	<i>a</i>	ɐ	<i>ɐ</i>	f	<i>f</i>	æ	<i>æ</i>
<i>a</i>	<i>a</i>	<i>ɐ</i>	<i>ɐ</i>	<i>f</i>	<i>f</i>	<i>æ</i>	<i>æ</i>

Problemy praktyczne

Ostatnia grupa problemów dotyczy pozostałych kwestii związanych z samym transkrybowaniem, a nienależących do poprzednich grup.

17. Jakie czcionki fonetyczne (tzw. fonty) zawierają symbole IPA?

To zasadniczy problem każdej osoby chcącej w swojej pracy pisanej przy użyciu komputera zamieścić transkrypcje w konwencji międzynarodowej. Informacje na ten temat (lecz w języku angielskim) znaleźć można na stronie internetowej Międzynarodowego Stowarzyszenia Fonetycznego. Jednak dla wielu osób łatwiejsze od przeszukiwania wielu stron internetowych będzie wykorzystanie bezpośrednich adresów internetowych odsyłających do plików zawierających czcionki fonetyczne. Co więcej, wiele osób

zapewne zainteresuje fakt, że nowsze wersje wielu czcionek⁷ dołączonych do systemu Windows (w wersji Vista, 7 i 8⁸) zawierają najważniejsze symbole IPA.

18. Czy można bezwzrokowo zapisywać transkrypcję przy użyciu klawiatury komputera?

Powyższe pytanie dotyczy bardziej zaawansowanego sposobu korzystania z symboli fonetycznych. Jeśli mamy do zapisania (lub przepisania) dłuższą (np. kilkustronicową) transkrypcję, odnajdywanie za każdym razem potrzebnego specyficznego (tzn. niedostępnego wprost z klawiatury) symbolu fonetycznego może znacznie utrudnić i wydłużyć pracę. Najnowsze edytory tekstu pozwalają jednak usprawnić transkrybowanie dzięki tzw. skrótom klawiaturowym i autokorekcie. Te rozwiązania umożliwiają nie tylko uzyskiwanie większości symboli fonetycznych IPA bez żmudnego wyszukiwania i wstawiania każdego symbolu, ale nawet bezwzrokowe pisanie przy użyciu symboli fonetycznych.

Opis przygotowywania skrótów klawiaturowych i formuł autokorekty znaleźć można w instrukcjach i kursach obsługi edytorów tekstu. Wydaje się jednak, że nie powinno ich zabraknąć także w monografii obejmującej również kwestie praktyczne, takie jak stosowanie czcionek fonetycznych. Oficjalny podręcznik IPA nie zawiera opisu tego typu zagadnień, a przecież właśnie ich nieznanomość jest najbardziej problematyczna i często wpływa na rezygnację z transkrypcji na rzecz uproszczonego zapisu (transkrypcji półfonetycznej lub tekstu ortograficznego naśladowującego wymowę) albo po prostu opisu wymowy.

19. Jak w edytorach tekstu tworzyć skomplikowane symbole fonetyczne?

To znowu pytanie dotyczące praktycznego użycia edytora tekstu, lecz w instrukcjach i kursach obsługi komputerowych programów biurowych raczej nie znajdziemy osobnej części poświęconej właśnie transkrybowaniu, więc monografia poświęcona transkrypcji międzynarodowej może być miejscem, w którym sposoby uzyskiwania tak skomplikowanych zapisów jak poniższe, pochodzące z literatury fonetycznej, są wyjaśnione:

Ilustracja 3. Trzy przykłady bardzo skomplikowanych transkrypcji (za: Laver 1994: 371, 559, 560).

t̪̥ɰ̥	'k̪̥ɰ̥	'p ^h w
-------	--------	-------------------

⁷ Chodzi tu m.in. o fonty Times New Roman, Arial, Calibri i Cambria.

⁸ W systemie Windows XP jedynie czcionka Lucida Sans Unicode zawierała symbole IPA (jest ona nb. dodana do późniejszych wersji tego systemu).

Dla kogo monografia IPA?

Na koniec można by zapytać, komu potrzebne byłoby tak obszerne opracowanie nt. IPA. Monografia w obecnym kształcie odpowiada na wszystkie powyższe pytania, można więc wśród potencjalnych odbiorców takiej monografii wymienić między innymi:

- językoznawców, zwłaszcza fonetyków i fonologów (polskich, sławistycznych, nieslawistycznych);
- glottodydaktyków;
- studentów (nie tylko ze względu na informacje o wartościach symboli IPA i możliwościach ich kombinacji, ale także z uwagi na praktyczne informacje nt. transkrybowania w edytorach tekstu);
- edytorów, redaktorów, typografów;
- logopedów, nauczycieli emisji głosu.

IPA daje ogromne możliwości, gdyż można w tym systemie transkrybować z różną szczegółowością, a także ogólnością. Takiej rozpiętości nie ma żaden z istniejących alfabetów fonetyczno-fonologicznych. Nie oznacza to oczywiście, iż IPA jest alfabetem doskonałym. Można jednak powiedzieć, że najdoskonalszym spośród obecnie istniejących, gdyż sam w sobie nie narzuca szczegółowości transkrypcji (możemy transkrybować mniej lub bardziej dokładnie, zależnie od potrzeb), składa się ze stosunkowo niewielkiej liczby liter i diakrytów obecnie dostępnych w większości czcionek komputerowych, jest też łatwy do opanowania (przypisanie symbolu do głoski opiera się na zasadzie podobieństwa do litery ortograficznej, którą w określonych językach najczęściej zapisuje się daną głoskę, np. wszystkie głoski typu *r* – [r ɾ R ʀ r̥] – mają oznaczenia podobne do litery ⟨r⟩).

Wspomniane możliwości, co należy koniecznie zaznaczyć, odnoszą się jednak nie tylko do stosowania pojedynczych symboli literowych, ale do ogromnej liczby potencjalnych kombinacji liter i diakrytów, co stwarza możliwość oddawania nie tylko różnych odcieni wartości fonetycznych na wysokich poziomach szczegółowości, ale także odwrotnie – pozwala na wysokie uogólnienie transkrypcji. Tym samym IPA jest nie tyle alfabetem międzynarodowym, ile niezmiernie uniwersalnym.

Można też powiedzieć, iż powyższe problemy są w istocie marginalne i że każdy fonetyk, logopeda lub redaktor techniczny jest w stanie w jakiś (doraźny) sposób je rozwiązać. Nie roztrząsamy tu jednak częstości lub prawdopodobieństwa użycia symboli IPA i związanych z tym problemów, ale kwestii braku wyczerpującego kompendium lub poradnika nt. użycia IPA. Przygotowywana monografia nie jest zapewne wyczerpująca, ale z pewnością zawiera więcej informacji (fonetycznych, graficznych, praktycznych) niż oficjalny podręcznik IPA i choćby z tego powodu warto ją opublikować.

Literatura

- BALL M., ESLING J., DICKSON C., 1995, *The VoQS System for the Transcription of Voice Quality*, „Journal of the International Phonetic Association” 25, s. 71–80.
- BIEDRZYCKI L., 1978, *Fonologia angielskich i polskich rezonantów*, Warszawa.
- DUKIEWICZ L., SAWICKA K., 1995, *Gramatyka współczesnego języka polskiego. Fonetyka i fonologia*, Kraków.
- EJO: K. Polański (red.), *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, Wrocław – Warszawa – Kraków 1999.
- GUSSMANN E., 2005, *The Phonology of Polish*, New York.
- IPA 1999, *Handbook of the International Phonetic Alphabet. A Guide to the use of the International Phonetic Alphabet*, Cambridge.
- JASSEM W., 1973, *Podstawy fonetyki akustycznej*, Warszawa.
- JASSEM W., 1983, *The Phonology of Modern English*, Warszawa.
- LADEFOGED P., MADDISON I., 1996, *The Sounds of the World's Languages*, Oxford.
- LAVER J., 1994, *Principles of phonetics*, Cambridge.
- PULLUM G., LADUSAW W., 1986, *Phonetic Symbol Guide*, Chicago (wyd. 2. poszerzone, 1996).
- SWP: M. Karaś, M. Madejowa (red.), *Słownik wymowy polskiej*, Kraków 1977.
- SZPYRA-KOZŁOWSKA J., 2002, *Wprowadzenie do współczesnej fonologii*, Lublin.
- URBAŃCZYK S., 1984, *Zarys dialektologii polskiej*, Warszawa.
- WIŚNIEWSKI M., 2001, *Zarys fonetyki i fonologii współczesnego języka polskiego*, Toruń.
- ŻURAWSKI S. (red.), *Język polski. Nauka o języku*, Warszawa 2011.

On the need of a monograph on (the use of) IPA

Summary

The article provides the rationale for a forthcoming monograph on the use of the International Phonetic Alphabet. The study presents the arguments in the form of questions, and answers them at length. The questions fall into three groups: phonetic, graphical and practical issues. From the last category, the problem of selecting an appropriate font and a way to conveniently use it can be mentioned.

The phonetic issues that need to be explained in the context of an international transcription include: transcription of Polish sounds normally described as prepalatal, dental, and alveolar, as well as the value of phonation, and alaryngeal speech symbols.

Graphic problems include such issues as: means of transcribing archiphonemes, asynchronous and polysegmental articulations, lowered variants of Polish phonemes /m/ and /n/, and others. The paper also mentions typographical matters, such as italic variants of phonetic symbols and small capitals.

The article concludes with an overview of the possible audience of the planned monograph, and an enumeration of reasons for a compilation of a study containing answers to the above-mentioned questions.